

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odwołania Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Rok XXVII

Poznań, wtorek dnia 2 lutego 1932

Z Klubu Narodowego

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł.). — We czwartek o godz. 9-tej posiedzenie prezydium a o godz. 14-tej Klubu Narodowego. (w)

Sprawa ustroju szkolnego

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł.). — We środę rozpocznie się dyskusja nad przedłożeniem w sprawie ustroju szkolnego. (w)

Nowa ustawa

o zgromadzeniach

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł.). — We czwartek zrana odbędzie się w komisji administracyjnej dyskusja nad nową ustawą o zgromadzeniach. (w)

Sytuacja

w Zagłębiu węglowym

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł.). — We czwartek odbędzie się w Zagłębiu dąbrowskim i krakowskim bezpośrednie rozmowy pomiędzy robotnikami i przemysłowcami. (w)

Mianowania w M. S. Z.

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł.). — Andrzej Komorowski został mianowany attaché honorowym poselstwa polskiego w Wiedniu, kpt. Apoloniusz Zarzycha został mianowany radcą ministerjalnym M. S. Z., kpt. Stanisław Sośnicki — radcą ministerjalnym M. S. Z., kpt. Wład. Skarżyński — prowizorycznym radcą minist. M. S. Z., Aleksander Kwiatkowski — prowizorycznym radcą minist. M. S. Z., Józef Mościcki — prowizorycznym sekretarzem ambasady polskiej w Waszyngtonie, Bohdan Jajowiecki — prowiz. radcą poselstwa, Józef Weyers — wicekonsulem we Wrocławiu, Witold Okoński — attaché konsularnym w Moskwie i Paweł Miller — sekretarzem konsularnym w Marsylii. (w)

Proces o zajścia

w Jedwabnie

Nibork, 1. 2. (PAT.) Po dwudniowej przerwie na nowo podjęto proces o zajścia w Jedwabnie.

Dzisiaj przemawiał prokurator, żądając ukarania 15 oskarżonych więzieniem od 9 do 15 mies. oraz 27 oskarżonych więzieniem 6-cio miesięcznym. W stosunku do 52 oskarżonych prokurator żądał uwolnienia. W przemówieniu swym prokurator prosił trybunał, aby wziął pod uwagę okoliczności łagodzące, mianowicie to, że oskarżeni byli podchmieleni oraz że w czynach swych byli powodowani pobudkami patriotycznymi. Stanowisko prokuratora było od początku procesu przychylnie dla oskarżonych.

Jutro będą przemawiali obrońcy. — Wyrok zapadnie prawdopodobnie we czwartek.

Z Małej Ententy

Genewa, 1. 2. (Tel. wł.) Z inicjatywy rumuńskiego ministra spraw zagranicznych ks. Ghici w Montreux zebrał się ministrowie spraw zagran. państw Małej Ententy.

Przez konferencję dzisiejszą chciało w przededniu konferencji rozbrojeniowej zamianować, że państwa Małej Ententy zgodnie współpracować będą nad uzyskaniem pozytywnych wyników pracy konferencji rozbrojeniowej.

Japończycy zajęli Nankin

Stolica Chin została zbombardowana przez japońskie okręty wojenne

Szanghaj, 1. 2. (PAT.) Depesze, otrzymane z Nankinu, donoszą, że japońskie okręty wojenne rozpoczęły o godz. 23.15 bombardowanie Nankinu. Strzelcy morsey wylądowali pod osłoną ognia z dział okrętowych. W chwili obecnej toczą się zażarte walki.

London, 1. 2. (PAT.) Według nadeszłych tu z Nankinu wiadomości japoński krążownik rozpoczął ostrzeliwanie stolicy chińskiej, co według opinii kół oficjalnych w Londynie znacznie zaostrza sytuację.

Naogół w Londynie zaczyna stopniowo przeważać pogląd, że Japończycy posuwają się zbyt daleko, utrudniając mocarstwom pozostawanie w pozycji neutralnej.

Protest przedstawicieli mocarstw w Tokio

Tokio, 1. 2. (PAT.) W myśl instrukcji, otrzymanych od swego rządu, ambasador Stanów Zjednoczonych wystosował do rządu japońskiego notę, w której protestuje przeciwko używaniu przez Japonię koncesji międzynarodowej jako podstawy operacji wojskowych.

Waszyngton, 1. 2. (PAT.) Wiochy zawiadomiły oficjalnie Stany Zjednoczone, że przytaczają się do akcji narodów zachodnich celem przeszkodzenia zatargu w Szanghaju.

Departament stanu donosi urzędowo, że Stany Zjedn., posyłając okręty wojenne do Szanghaju, miały jedynie na celu ochronę życia i mienia obywateli amerykańskich.

Paryż, 1. 2. (Tel. wł.). W związku z zaostrzeniem się sytuacji na Dalekim Wschodzie z Tonkinu do Szanghaju odkomenderowany został bataljon piechoty francuskiej.

Ambasador Francji w Tokio zwrócił podobnie jak i ambasadorzy U. S. A. i Anglii uwagę rządów japońskiemu na konieczność respektowania koncesji międzynarodowej w Szanghaju.

Tokio, 1. 2. (PAT.) Min. spraw zagr. zawiadomił ambasadora angielskiego, który wręczył mu protest rządu angielskiego przeciwko zarządzeniom Japonii w Szanghaju, że zarządzenia te nie przekroczyły koniecznego minimum.

Minister dał do zrozumienia, że protest angielski zdaje się być oparty na nieścisłych informacjach, posiadających charakter propagandowy.

Tokio, 1. 2. (PAT.) Omawiając przedstawienia, poczynione przez rząd Stanów Zjednoczonych, komunikat min. spraw zagranicznych oświadcza, że amerykański konsul generalny w Szanghaju był — jak się zdaje — źle poinformowany o szeregu doniosłych spraw, ponieważ fakty, zakomunikowane

Chiny i Japonia będą prowadziły wojnę bez jej wypowiedzenia

Genewa, 1. 2. (PAT.) Nadszedł tu telegram od nowego min. spr. zagr. Chin Lo-Wen-Kana, wysłany z Nankinu dn. 1 b. m. o godz. 16-tej. Telegram kategorycznie dementuje wiadomość o wypowiedzeniu przez Chiny wojny Japonii. Wiadomość tę kwalifikuje się jako pozbawioną wszelkiej podstawy.

Chiny — stwierdza telegram — ograniczają się do wykonywania swego prawa obrony, wynikającego z suwerenności państwa chińskiego.

Nankin, 1. 2. (PAT.) Okazuje się, że na zebraniu, na którym omawiano sprawę wojny z Japonią, były obecne najwyższe osobistości chińskie, wśród nich i Ciang-Kai-Szek. Wszyscy zgodzili się na wojnę lecz, jak komunikują ze źródła oficjalnego, rząd miał na myśli wojnę bez wypowiedzenia jej Japonii.

London, 1. 2. (Tel. wł.). O lądowaniu japońskich wojsk w Nankinie otrzymano tu następujące szczegóły. O godzinie 23.15 japońskie statki wojenne rozpoczęły ostrzeliwanie miasta, poczem pod osłoną silnego ognia zaporowego wylądowali japońscy marynarze. Krwawa walka jest w toku.

Przed Nankinem leżą cztery japońskie krążowniki i trzy kanonierki, podczas gdy Chiny posiadają tam tylko trzy kanonierki a Stany Zjednoczone i Anglia po jednej kanonierce.

London, 1. 2. (Tel. wł.). Jedna z tutejszych agencji telegraficznych przynosi wiadomości że źródła chińskie z Szanghaju, według których wojska japońskiej marynarki wylądowały w Nankinie pod osłoną statku wojennego.

wane w Waszyngtonie, różnią się od przedstawionych w Tokio.

Uznając powagę sytuacji, Japonia z radością przyjmuje wiadomość o wysłaniu do Szanghaju posiłków brytyjskich i amerykańskich. Japońskie ministerstwo wojny wystąpiło w tym samym celu do Szanghaju prawdopodobnie co najmniej 1 dywizję, gdyby nie obawiało się, że tego rodzaju akcja może być mylnie tłumaczona zagranicą.

Tokio, 2. 1. (PAT.) Zastępca komisarza ludowego spr. zagr. Karachan zawiadomił ambasadora japońskiego w Moskwie, że Sowiety będą musiały założyć protest na wypadek wkroczenia wojsk japońskich do Charbina. Protest ten — jak sądzą — będzie miał charakter ściśle techniczny, wobec tego, że Sowiety zgodziły się już na transport wojsk japońskich na pld. odcinku kolei wschodnio-chińskiej.

Z Charbina donoszą, że władze wojskowe postanowiły polecić znacznej części wojsk japońskich w Mandzurji udać się w kierunku Charbina z uwagi na powagę sytuacji, wytworzonej wskutek akcji wojsk Ting-Czao. komendanta straży na kolei wschodniej.

London, 1. 2. (PAT.) W związku z radością powitany w Londynie faktem przyłączenia się Francji do aktywnej kooperacji brytyjsko-amerykańskiej i wystania posiłków wojskowych do Szanghaju, w kołach politycznych utrzymują, że do tego faktu doszło w wyniku pewnych negocjacji dyplomatycznych w Paryżu i Londynie, które doprowadziły do znacznego zbliżenia poglądów obu mocarstw zarówno w sprawie taktyki na Dalekim Wschodzie, jak i do współdziałania w aktualnych kwestjach międzynarodowych, jak reparacje rozbrojeniowe.

Chiny i Japonia będą prowadziły wojnę bez jej wypowiedzenia

Podkreślają tu, że zarówno Chiny, jak i Japonia mogą prowadzić wojnę bez oficjalnego wypowiedzenia.

Nankin, 2. 1. (PAT.) Japoński konsul gen. złożył w dniu dzisiejszym wizytę chińskiemu min. spr. zagr. Konsul zaznaczył, że wojska chińskie pierwsze utworzyły ogień w dzielnicy Szapei. Min. spr. zagr. odpowiedział, że Japończycy są przedewszystkiem odpowiedzialni, gdyż wtargnęli na teren chiński. Wówczas konsul gen. zażądał, aby utrzymano w Szanghaju status quo, jednak min. spr. zagr. odpowiedział, że najpierw musiałyby być przywrócone w Szanghaju stosunki normalne.

W ten sposób rozmowa nie doprowadziła do żadnej konkluzji.

Berlin, 1. 2. (Tel. wł.). Z Amsterdamu donoszą, że sekretarjat generalny Ligi Narodów zwrócił się do towarzystwa lotniczego, utrzymującego pocztową komunikację lotniczą pomiędzy Holandją i Indjiami holenderskimi, z zapytaniem, czy towarzystwo to mogłoby oddać do dyspozycji jeden samolot, któryby przewiózł komisję Ligi Narodów dla zbadania zatargu mandżurskiego do Chin. Towarzystwo odpowiedziało przychylnie i zarezerwowało jeden samolot.

Wieczorem sekretarjat generalny Ligi Narodów zakomunikował, że komisja udaje się 3 lutego do Nowego Jarku, skąd natychmiast wyruszy do Chin.

Szanghaj, 1. 2. (PAT.) Krążownik brytyjski „Berwick”, na którego pokładzie znajduje się 800 żołnierzy, opuścił Hong Kong i udał się do Szanghaju.

Inne okręty wojenne stoją w pogotowiu.

Mały, węże i murzyni

Brazylijski statek „Joazeiro” otwiera linję Rio de Janeiro — Gdynia

(Korespondencja własna).

Gdynia, w styczniu.

Duży, szary transportowiec „Joazeiro” ma we wnętrzu tylko wodny balast i pływa jak korek. Stopięćdziesiąt worków kawy z Santos, próbny transport o wadze 7,5 tonn, nie nie znaczy, bo nie pokrywa nawet dna ładowni. Na statku jest tylko ładunek ludzi i zwierząt.

„Joazeiro”, zbudowany w r. 1907, przedtem jako „Santa Lucia”, własność włoska, obecnie jest częścią składową „Lloyd'u Brasileiro”, który po drugiej stronie oceanu jest odpowiednikiem naszego przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska”. Transportowiec ma rozmiary 117x16x8 metrów i robi do 11 mil morskich na godzinę. Załoga liczy 50 głów; kapitan, czystej krwi Brazylijczyk, nazywa się Jono Paiva Novaev.

Dostępu na statek wytrwale broni celnik; rewizja jeszcze nie ukończona. Pertraktacje z inspektorem celnym dają pożądany rezultat. Dowódca jest zajęty, ale poleca się zastąpić pierwszemu oficerowi, który nosi dziwną kombinację nazwisk: Schmidt - Caldeira. Nadzwyczaj grzeczny i uprzejmy, służy wszystkimi informacjami i oprowadza nas po zakamarkach statku. W towarzystwie mojem jest Polak, który spędził dwa lata w Brazylii. Praktyka okazuje, że zna tylko potoczny konwersację, natomiast obce mu są wszystkie terminy morskie i okrętowe. Rozmowa toczy się w mieszaninie języka portugalskiego, angielskiego i francuskiego. Powoli zaczynam wmawiać w siebie, że umiem po portugalsku.

Idziemy na dziób, gdzie w forpiku są pomieszczenia załogi. W otwartych drzwiach, wiodących na wąski korytarzyk, stoi przed lustrem murzyn w niegdyś białym sweterze i goli się z wielkiem namaszczeniem. Na nasze „Bom dia!” kiwa kędzierzawą głową i z zapraszającym gestem robi nam miejsce. W kajucie, gdzie wzdłuż ścian umieszczono barłogi marynarzy, siedzi za stołem kilku ludzi z załogi i z werwą gra w domino. Oficer objaśnia, że na statku ma tylko pięciu negrów, a reszta to mulaci i inni mieszkańcy. Trzeba wierzyć na słowo, chociaż wszyscy wyglądają na czystej krwi murzynów. Te same splecione nosy, grube kości policzkowe i blyszczące białka. Brudni i umorusani tkwią w bawełnianych, cienkich ubraniach. Na dworze chuchają w palce i krzywią się niemilosiernie.

Na mostku oficer prowadzi nas do kabiny nawigacyjnej i z dumą pokazuje nową mapę angielską Zatoki Gdańskiej, gdzie oprócz wyraźnego zaznaczenia Gdyni jest dołączony szczegółowy plan

naszego portu. Pytamy, czy mapę kupiono w Brazylii? „Nie, po drodze, w Anglii”. Z kabiny nawigacyjnej wędrujemy do radiotelegrafisty. Tam pokazują nam aparaty, nie wyglądające bynajmniej na ostatni model, i z dumą mówią: „Niemieckie, Telefunken”. Radiotelegrafista w oficerskiej czapce i z odpowiednią ilością złotych galonów na rękawach częściej nas brazylijskim papierosem, oczywiście skreconym w reku. Tytoni zupełnie ciemny i bardzo drobno krajany pachnie tabaką i cygarem. Po pierwszym zaciągnięciu się czujemy w gardłach drapanie żelaznej szczotki. Brazylijczycy uderzają się po udach i śmieją z naszych grymasów. Radiotelegrafista popisuje się angielszczyzną i robi uwagę „very strong!”

Pokłady statku są porządnie wyszorowane. Statek jest stary, ale utrzymany w dobrym stanie. Zwracamy na to uwagę i w rezultacie nasz przewodnik staje się jeszcze miłszym.

W maszynowni wychodzi na nasze spotkanie stary, siwy murzyn o pełnej twarzy i bardzo charakterystycznych rysach. Chociaż brak mu przynajmniej powyżej zębów, uśmiecha się od ucha do ucha. Po żelaznej drabince schodzimy w dół i tam widzimy na łańcuszku śliczną małpkę. Skacze na wszystkie strony i nie spoczywa ani przez chwilę. Oficer objaśnia, że „Czekko” jest maskotą statku i nigdy nie będzie sprzedana. „Czekko” pokazuje drobne ząbki, ale nie gryzie. Futerko ma gęste, ciemnobrązowe, na główce jakby eskimoski kołpaczek.

Oficer, widząc nasze zainteresowanie zwierzątkiem, mówi, że marynarze mają jeszcze młodzieńką, małą małpkę. Proponuje, aby wziąć „Czekko” z ciemnej maszynowni i sfotografować na pokładzie, ale spotykam się z sprzeciwem, bo małpka stale przebywa w ciepłej i najmniejszy podmuch zimna przygotowują ją o natychmiastowy zgon. Wędrujemy do drugiej małpki, ale dowiadujemy się, że sprzedano ją już w Hawrze. Marynarze obiecują przywieźć inne, gdy znowu będą jechali do Gdyni.

Jeden z oficerów o wyraźnej oliwkowej cerze i małej czarnej bródce prosi nas do swojej kabiny. Tam zaczyna szperać w łóżku i ku naszemu zdziwieniu wyciąga z pod poduszki wielkiego węża. Gad, położony na ławeczce, zwiąja się w kłęgi i podnosi w górę głowę. Brazylijczyk drażni go butem, wąż otwiera paszczę i groźnie syczy. Oficer wpatruje się w węża i chwytą go za nasadę głowy rozplaszczoną dłonią. Wąż, przyciśnięty do ławki, zamyka paszczę. Pogromca chwytą go za gardło w ten sposób, że nie może go ugryźć i pokazuje długie, jadowite — według niego — zęby. Wąż nazywa się w Brazylii „Giboiá”. We drzwiach kabiny zebrali się strażnicy celni i portowi i z otwartymi ustami patrzą na syczącego węża. Brazylijczyk objaśnia, że gad jest bardzo rzadko. Ostatnim posiłkiem był szczur, spożyty przed dwoma miesiącami.

Pod wieczór załoga statku „Joazeiro” wysypuje się na ląd. Oficerowie intrygują w kawiarniach miejscowe piękności, a murzyni i mulaci krążą gromadkami po ulicach i godzinami steroczą przed wystawami sklepów. Fob.

Katastrofa samochodowa na Pomorzu

Dwie osoby zabite — Szofer zbiegł

Toruń, 1. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym około godz. 4-tej wydarzyła się katastrofa samochodowa w pobliżu Kiołpina, w której 2 osoby zostały zabite. Są to bezrobotny Deja oraz biuralista Konury.

Powodem katastrofy była zbyt szybka jazda pijanego szofera, który wjechał na przydrożne drzewo. Samochód został doszczętnie rozbity. Szofer zbiegł.

Napad na ambulans pocztowy

Trzej niewykryci dotychczas sprawcy obozowali woznicę i zrabowali papiery wartościowe

Toruń, 2. 2. (PAT). W poniedziałek, dn. 1 bm., rano, 3 niewykrytych osobników dokonało napadu rabunkowego na ambulans pocztowy na szosie pomiędzy Kościerzyną a Skórzewem. Napastnicy obozowali woznicę

ambulansu, 20-letniego Bednarka a następnie wóz ambulansu przeprowadzili w głąb lasu. Z wozu skradli różne niestwierdzone dotychczas papiery wartościowe, listy zaś porozrzucali. Za sprawcami napadu zarządzone pościgi.

Możliwość rekonstrukcji gabinetu Rzeszy

Zwołanie Reichstagu — Nowe trudności rządu — O prezydenturę Rzeszy

Berlin, 1. 2. (PAT). Tutejsze koła polityczne uważają, że termin 23 lutego, wyznaczony jako dzień zwołania Reichstagu, może być uważany za ostatecznie ustalony.

Spodziewać się należy, że zaraz po wyznaczeniu terminu wyborów prezydenta rozpoczyna się w Reichstagu dyskusje wewnętrznie i zewnętrznie polityczne.

Berlin, 1. 2. (PAT). W związku z obradami kanclerza Brueninga z przedstawicielami partii gospodarczej krążą pogłoski o zamiarze tego stronnictwa przejścia do opozycji. Na nowe trudności napotyka rząd Rzeszy również ze strony Landbundu. Główny zarząd tegoż stronnictwa uchwalił rezolucję w sprawie zwrócenia się do prezydenta Rzeszy z zapytaniem, czy prezydent Hindenburg, który swego czasu polecił rządowi opiekować się specjalnie rolnictwem, pozwoli na dalsze lekceważenie swych zaleceń przez obecny rząd. W związku z sytuacją wewnątrz-

na, która wskutek przebiegu akcji Komitetu Hindenburga nie została złagodzona lecz przeciwnie zaostrzyła się, berlińskie koła polityczne poważnie patrzą na możliwość rekonstrukcji gabinetu.

Berlin, 1. 2. (PAT). W godzinach wieczornych ogłoszony został manifest t. zw. Komitetu Hindenburga, zwołujący społeczeństwo niemieckie do składania na listach wyborczych podpisów dla poparcia wniosku o wysunięcie kandydatury Hindenburga. Wniosek ten dla uzyskania powodzenia musi obejmować co najmniej 20 000 podpisów. Manifest podpisany został przez wiele wybitnych osobistości ze świata politycznego, gospodarczo-finansowego, naukowego i artystycznego.

Niezwykła pogoda nad Adrjatykiem

Zagrzeb, 1. 2. (PAT.) Donoszą ze Splitu, że na wybrzeżu Adrjatykiem

panuje niezwykła, jak na porę zimą, słoneczna i ciepła pogoda. We Splicie temperatura wynosi 24 st. C. powyżej zera, w nocy zaś około 10 st. powyżej zera.

Hitlerowcy profanują cmentarze

Lipsk, 1. 2. (PAT.) Bezprzykładnej profanacji grobów dopuściła się znowu lipska młodzież hitlerowska.

Na cmentarzu południowym spaliła m. in. wieńce na grobach przeciwników politycznych i zbezczeszczyła krzyże. Nie pominięto również cmentarza św. Jana, miejsca ostatniego spoczynku licznych jeńców francuskich, zmarłych w niewoli niemieckiej podczas wojny światowej. Kamieniami rozbito wielką tablicę pamiątkową jednego z grobów, mieszczącego zwłoki 65 żołnierzy francuskich.

Sprawcy uszli bez śladu.

Tragiczny wypadek na jeziorze

Bergamo, 1. 2. (PAT.) Na jeziorze Spinone z powodu załamania się lodu wpadły do wody 4 osoby, młode małżeństwo i para narzeczonych. Zdołano uratować tylko młodą małżonkę. Reszta osób utonęła.

Bezrobocie w Szwajcarii

Berno, 1. 2. (PAT.) Według oficjalnych danych, ilość bezrobotnych w Szwajcarii przy końcu 1931 r. wynosiła około 25 000 osób całkowicie pozbawionych pracy i 52 000 osób częściowo zatrudnionych.

Ogólna liczba robotników w Szwajcarii wynosi 391 300 osób.

Wynalazek amerykański

Chicago, 1. 2. (PAT.) Na tutejszej dorocznej wystawie elektrycznej ogólną uwagę zwraca okaz zwany Electro-magnetic-labor-eliminator.

Jest to rodzaj „roboty”, który zastępuje kucharza i służbę, myjącą naczyń. Maszyna ta poza to prasuje białinę, sieka mięso, ubija śmietanę itd. Po skończeniu pracy cały aparat składa się i chowa do szuflady.

Zagadkowy wypadek

Wczoraj wieczorem na ul. Dąbrowskiego został najechany przez samochód 30-letni bezrobotny Kazimierz Wysocki, zamieszkały przy ul. Botanicznej. Po wypadku Wysocki udał się o własnych siłach do domu, gdzie po 2 godzinach zemdlł. Lekarz pogotowia zarządził przewiezienie Wysockiego do szpitala miejskiego, gdyż stwierdził złamanie podstawy czaszki i obrażenia głowy. (k.)

Smiertelne zacczadzenie

W mieszkaniu przy Alei Przybyszewskiego 41 uległa zacczadzeniu 23-letnia służąca Stanisława Gajewska. Wezwany lekarz stwierdził już tylko zgon.

Narazie nie stwierdzono, czy był to wypadek z nieostrożności lub też samobójstwo. (k.)

FABRYCZNY SKŁAD CERATY

„HURTOWNIA CERATY” SP. Z O. O.
WARSZAWA, UL. SENATORSKA 10

ZAWIADAMIA O OTWARCIU WŁASNEGO
ODDZIAŁU W POZNANIU

PLAC SAPIEŻYŃSKI 4

Pp 10,645-62,12

WŁADYSŁAW DRZEWBET

MOST

POWIEŚĆ INŻYNIERSKA

(Ciąg dalszy.)

99)

Henryk czytał:

„Jedyny mój przyjacielu! We łzach cała tonę dniami i nocami, odkąd mi zabrakło ciebie — odkąd nie mogę patrzeć w Twe oczy — dwie moje gwiazdy przewodnie. Musiałam wyjechać — przestałam bowiem panować nad sobą przy pierwszym widzeniu rzuciłabym Ci się na szyję — wobec ludzi — wobec całego świata — i wyznałabym ci na głos miłość moją niepojętą i nieposkromioną ku Tobie — na cały głos, bo szeptem mówiła Ci to ciągle dusza moja.

„Wiem, że i Ty żywisz ku mnie u uczucie głębokie, i to mnie ośmiela, że piszę w ten sposób do ciebie, obnażając i ciało i duszę swą przed Tobą. Nazywasz uczucie swe przyjaźnią... Przyjaźń jednak między kobietą a mężczyzną prawdziwie zapanować może dopiero wtedy, gdy rozkosz spali ciało, gdy zmysły uciechną...

„Dlaczegoś pogardził mną i pierwszy i drugi raz? Wszak wiem, że Ci jestem miła, że wstrętu w tobie nie wzbudzam... Oczy mi to Twoje mówiły, ile razy spoczęły na mojej postaci... A jednak uciekłeś — uciekłeś od szczęścia, od rozkoszy, którychbyś mi bezmiar cały

dała — nie żądając w zamian nic — nie krępując Twojej swobody... Tak jak Ty ofiarowałeś mi bezinteresownie biały kwiat przyjaźni — ja chciałam i oheć dać Ci w zamian za to stokroć mocniejsze uczucie — pensową różę rozkoszy — taksamo bezinteresownie...

„Niewiem, czy pamiętasz, jak wówczas, gdy wyszła po raz pierwszy na budowlę — miałam wpiętą w gors pensową różę... Dla ciebie ją wpięłam — by za mnie mówiła, z czem idę ku Tobie... „Czułam, jak szły od ciebie fale sympartji ciepłe i rozkoszne, niby reszty deszcz majowy... Kapałam się w nich, drząc cała z oburzenia i czekałam tylko, byś wyciągnął po mnie swe ramiona... A Ty uciekłeś...”

„Dlaczego?! Żadnych zastrzeżeń z mej strony nie było — uczucie Twe ku żonie mogło pozostać niezmiennione — węzły, wiążące Cię z rodziną, mogły pozostać nienaruszone — nikomuś się nie sprzeniewierzył — nikby przez to krzywdy nie doznał — a jednak... Niepojęte to dla mnie... Tyś z tego cudnego daru losu nie skorzystał...”

„Ja Cię jednak kocham mimo wszystko — i jestem dla Ciebie cała — i płacę za Tobą dniami i nocą — i wyciągam ręce ku Tobie: — Przyjdź i weź mnie! O, przyjdź, niech zobaczę Twoje jasne oczy — niech usłyszę Twój w drzenie me serce wprawiający głos — bo inaczej umrę tu z tęsknoty i rozpaczyl...”

„Za trzy dni będę na ciebie czekała w Krakowie, godzina szósta popołud-

niu... Stanę w hotelu Pollera. — Twoja Ada”.

Henryk skończył czytanie — podniósł oczy na Karola — to znowu przeniósł je na pismo i znów na Karola... Wreszcie nie wytrzymał i zaniósł się serdecznym śmiechem.

Karol spojrzął na roześmianego Henryka:

— Z czego ty się śmiejesz, Henku? Tu płakaćby trzeba! Biedna istota! Chciałam być jej przyjacielem, ukochać jak córkę, przyciskać — nie udało się! Inne uczucie ja ogarnęła! Skąd? Dlaczego?! Pojąć nie mogę! Cóżbym dał za to, by nasz stosunek był czysty oparty na wzajemnym zaufaniu! Jakieżże szczęściem mogłaby być ona dla mężczyzny, gdyby się wzajemnie pokochali i pobrali!...

Henryk przestał się śmiać: — Nie mogę uwierzyć, Karolu, że to ty jesteś i że taki człowiek w ogólności jeszcze istnieje! Gdyby mi ktoś inny opowiadał, nie uwierzyłbym. Ale do Krakowa pojedziesz na rendez - vous, co?

— Niel — odparł Karol. — Przenigdy! Przecież zdajesz sobie sprawę, że nie jechałbym z myślą, by jej perswadować...

— To może jabyś pojedzał? — zawołał Henryk. — Jabyś jej to wyperwadował w twojem imieniu...

— A ty okazduś! Taki z ciebie narzeczony? — żartował Karol — Możesz jednak spróbować — powtórzysz jej, coś usłyszał w tej chwili ode mnie,

Listu pisać nie mogę, bo każde słowo napisane byłoby banalne i niedorzeczne. Jedź! Ale obawiam się, że przypadniesz, gdy ją poznasz. Czy ona jednak obdarzy cię wzajemnością — trudno przewidzieć! A może dla Aleksandra uzyskałbyś u niej nadzieję?! Dajby Bóg! Tak wszystko ładnie i składnie mogłoby się powiązać...

Zabrali się znowu do operatu kolaudacyjnego... Nie szło... Henryk mylił się we wszystkich działaniach arytmetycznych — z trudem wreszcie dobili do końca.

Zbliżała się uroczystość otwarcia mostu. Na tydzień przed terminem przyjechał Króst obejrzyć roboty. — Wszystko było pokończzone — most kompletnie gotowy.

Króst jednak we wszystkim widział braki: — Groszkowanie mało staranne — Skalowanie szkarp pod zdechłym a-zorkiem — darniowanie poniżej krytyki — a już co do brukowania jezdni mostowej i wjazdów poprostu się pienił: — Fugi nierówno zalane asfaltem — ta kostka nadłuczona — ta nierówna — tamta nieforemna — ta ciemniejsza — ta jaśniejsza... Gromił Betońskiego i groził, że komisja kolaudacyjna tego nie odbierze. Słowem nie było roboty, którzyby zasługiwała na pochwałę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KALENDARZYK

Wtorek, 2 lutego 1932.

Słońce: wschód 7,35 — zachód 16,38 —
 długość dnia 9 godzin 3 min.
 Księżyc: wschód 5,08 — zachód 11,30 —
 po ostatniej kwadrze.
 Kal. ręk.: N. M. P. Gromniczna — jutro
 Błażej B. i M.
 Kal. słow.: Mirosław — jutro Błażej.

Zebrania

- o 10,30 Żw. h. Uczenie Uczelni im. Dębrowski — z okazji zjazdu naboż. w kaplicy pp. Skórzewskich, plac Nowomiejski;
- o 11,30 Stow. Urzędników Samorz. Woj. — zwiędzenie wystawy w zakładzie — zwiędzenie na Śródcę;
- o 12 Głono Samokształcących „Jedność” — walne zebranie u p. Cyrankowskiego;
- o 12 Koncert na rzecz funduszu dla bezrobotnych w kinie „Słońce”;
- o 16 „Harmonia” — zebranie towarzyskie w salce Stow. Techników na Św. Marcynie 21;
- o 17 Tow. Przem. im. Kościuszki (Św. Łazarz-Górczyn) — walne zebranie u p. Spychały;
- o 18 Tow. Powstańców i Wojaków (Jeżyce), u p. Jaszka, ulica Kraszewskiego 16.
- Jutro o 17 Pokaz gazowy w gazowni Grobla 15;
- o 18,15 Ognisko Polek, w sali Stow. Techników na Św. Marcynie 21;
- o 19 Zw. Niższych Funkcyj Państw. i Samorz. (kolo Pozn.), u p. Jezierskiego, ul. Wronecka 13;
- o 19,30 „Sokolice” (Rataje) — walne zebranie w sokolnie;
- o 19,30 Koło Absolwentek II szkoły wydziałowej (kółko literackie), w auli ul. Kręta;
- o 19,30 Tow. Powst. i Wojaków (Śródmieście), u p. Beyer, pl. Bernardyński 20;
- o 20 Zw. Zaw. Automobilistów (oddz. Pozn.), u p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego 25;
- o 20 „Sokol” (Św. Łazarz), w lokalu Zw. Kol. ul. Spokojna 24;
- o 20,15 „Sokol” (Śródmieście), w salce na Św. Marcynie 65.

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego, św. Marcin nr 59, I. ptr. udziela porad bezpłatnie. — Kobiety: w poniedziałki od godziny 17—18; mężczyźni: we wtorki od godziny 17—18.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Józefa Rypiańskiego o godz. 14 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Franciszka Kejny o godz. 15 ul. Kolejowa 39. — Śp. Antoniego Antkowiaka o godz. 15,45 z kaplicy cment. Zmartwychwstania za Dębem. — Śp. Gizeli Chłodeckiej o godz. 15,45 z kapl. cment. Zmartwychwstania za Dębem. — Śp. Jana Tsbaczyńskiego o godz. 16 z kaplicy cment. Farnego ul. Bukowska-Grunwaldzka. — Śp. Franciszki z Kaczmarsków Weissigowej o godz. 16 z kapl. cment. na Jeżycach.

Teatr Polski

Dziś — o godz. 15 „Bądź moim stryjem”. (Ceny popołudniowe). — Wieczorem „Drugie imię miłości”.

Teatr Nowy

Dziś — o godz. 15,30 „Kubus-bohater” — bajka dla dzieci. — Wieczorem „Caryca i Rasputin”.

Teatr „Uśmiech”

Dziś — o godz. 15 „Cnotliwa Zuzanna”. — Ceny niższe. — Wieczorem „Hrabia Luxemburg”.

KRONIKA TOWARZYSKA

Pod protektoratem J. O. Księżny Zd. Czartoryskiej urzędują „Kolo Pań Pracy Charytatywnej” we wtorek, 2 lutego r. D. od 17—20-tej w „Adri” Podwiczorek Towarzystwi. O laskawe przybycie ma zaszczyt J. W. Państwo prosie Komitet: Franciszka Adamkova, Dr. Jadwiga Dembińska, Stefania Gomerska, Marja Górnicka, Zofja Gregerowa, Stanisława Hempowiczowa, Helena Jagielska, Ludwika Kasprowiczowa, Zofja Kratochwillowa, Leokadja Kreglewska, Wanda Piechowka, Jolanta Pilatowska, Wiktorja Putzówna, Marja Słonińska, Eugenia Sommerowa, Marja Wieruszowa, Helena Zellerówna. Wstęp wolny tylko za zaproszeniami. Pobiera się jedynie za nakrycie zł 3.—, zwp 13105

Stow. Absolwentów przy III Szkole Wydziałowej w Poznaniu urzędują dziś, 2 lutego 1932 r. „Zabawę Karnawałową” w Kasyne Oficerskiej D. O. K. VII. zp 13176

Związek b. Wychowanek SS. Urszulanek zawiadamia, że miesięczna herbata towarzyska nie odbędzie się dnia 3. II, lecz dnia 10. II, o godz. 8 wieczorem w lokalu klubu, Sew. Mielżyńskiego 26-27. zp 13175

Dancing-Bridge Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego. Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu urzędują we środę, 3 bm. w lokalach restauracji „Adria” (pl. Wolności) Dancing-Bridge. Początek o godz. 21. Moc fascynujących atrakcyj i niespodzianek. Maseczki mile widziane. Wstęp (tylko za zaproszeniami) zł 2,50, dla pp. akademików zł 1,50.

Sensacyjny proces w Gnieźnie

Pierwszy dzień rozprawy przeciwko mordercy 11-letniej Moniki Andrzejewskiej i jego współniczce

Gniezno, 1. 2. Korespondent nasz (br) donosi:

Dziś rozpoczęła się wobec przepelnionego audytorjum sprawa karna przeciwko Stawniakowi i Jareckiej, oskarżonym o zamordowanie nieletniej Moniki Andrzejewskiej.

Gdy Stawniaka wprowadzono na salę rozpraw, przedstawił się on z głębokim ukłonem najpierw trybunałowi a następnie publiczności.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący, sędzia Hoppe odczytał akt oskarżenia, poczem na czas zeznań Stawniaka, wyprowadzono z sali Jarecką, gdyż obecność jej wpływa krępująco na tok zeznań zbrodniarza.

Stawniak w blisko 2 godzinnym przemówieniu stara się bardzo zrećźnie zbić akt oskarżenia. Mowę swą rozpoczyna słowami: „Nie przyznaję się, jestem bardzo niewinny”. Następnie opowiada, że przez długie lata siedział w różnych więzieniach, że niejednokrotnie czuł się tam lepiej niż na wolności, że rodziców nie zasnął a żonę swą poznał gdy siedział w więzieniu a ona dochodziła do brata swego Domańskiego, który odsiadywał jakąś karę. Pobrał się z nią w grudniu 1930 r. Co do krytycznego dnia, 2 września 1931 r. stara się wykazać swe alibi w szczególności co do godzin popołudniowych, powołując się przytamt na 3 świadków. W dniu tym żona jego prała, a on jej pomagał. Podrapanie na czole, twarzy i rękach odniósł w czasie, gdy zawieszal bieliznę na pod-

zeszła do zagajnika, nadepełnia na jakiś przedmiot. Sposzrzęła ręką. Gdy odchyliła krzaki, ujrzała zwłoki dziewczynki. Poszła więc na drogę do szosowego i opowiedziała mu o swem strasznym odkryciu. Szosowy zaalarmował policję.

Stanisława Andrzejewska, matka zamordowanej, posłała 2 września o godz. 14,30 córeczkę Monikę do Kleparka po obuwie, przyczem dała jej na zapłacenie rachunku 5 zł. Gdy przyszedł mąż i zaczął się dopytywać, dokąd poszła Monikę, Andrzejewska udala się do znajomych Wszelakich, gdzie powiedziano jej, że Monika poszła z jakąś kobietą do Jelonka po bagaż. Andrzejewska udala się wobec tego do Jelonka, lecz córeczki nie odnalazła.

Jan Czestochowski zeznaje tak samo, jak świadek Kühn i dodaje, że gdy spostrzegł Stawniaka, idącego z dziewczynką, odezwał się do Kühna: „patrz, idzie ten gruby leb”.

Stawniak zeznaniu temu zaprzecza. Stanisław Chojnacki zna Stawniaka z widzenia. Krytycznego dnia, jadąc na rowerze z Kędzierzyną do Gniezna, spotkał w pobliżu ogrodu „Victoria” Stawniaka, idącego z dziewczynką.

Przy konfrontacji świadek obstaje przy swem zeznaniu a Stawniak, uśmiechając się, twierdzi, że gdyby go Chojnacki znał, to by się z nim przywitał.

Anna Skarbińska: Krytycznego wieczoru o godz. 17 przybył do jej mieszkania Stawniak, prosząc o pożyczkę 2 zł, które mu brakowały do kupna ubuwia. Skarbińska spostrzegła wówczas na czole i twarzy Stawniaka świeże nabiegle krwawo zadrapania.

Wojciech Domański, szwagier Stawniaka, nie korzysta z dobrodziejstwa ustawy i zeznaje, że krytycznego dnia Stawniak wyszedł z domu o godz. 14, a wrócił dopiero o godz. 17,15. Przed wyjściem zadrapał nie miał. Dopiero, gdy wrócił. Na zapytanie, Stawniak tłumaczył się, że spadł na śmietnik i odniósł pokaleczenia. Gdy Domański zaczął mówić o drastycznym trybie życia Stawniaka, sąd ogłosił tajność rozprawy i usunął publiczność z sali.

Dalszy ciąg rozprawy podamy w numerze środowym.

Dziś, we wtorek o godz. 3 popoł. w teatrze świetlnym „SŁOŃCE” specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Wyświetlany będzie najkomiczniejszy film świata p. t.:

„BUSTER NA FRONCIE”

W roli tytułowej rozśmieszy wszystkich do łez najweselszy człowiek świata, niezrównany komik

BUSTER KEATON

Bilety po 50 gr i 1 zł są do nabycia od godz. 11 przedpoł. przy kasie teatru „Słońce”.

wórzcu. Wówczas to urwał się tam hak a on upadł na śmietnik. Jareckiej w dniu tym wogóle nie widział. Był wprawdzie na wiadukcie kolejowym lecz w tym celu, aby przyglądać się przejeżdżającym pociągom. Następnie wrócił do miasta, udał się do domu a nad wieczorem wyszedł z żoną na spacer. Dzieci bardzo lubi, kupował im cukierki i przewzano go „wujem Kostkiem”.

Klara Jarecka do winy się nie przyznaje. Twierdzi, że w dn. 2 września Stawniaka wcale nie widziała, gdyż o godz. 14-tej udała się do Dalek, gdzie miała się spotkać z Kazimierzem Szalatem, a gdy on tam nie przybył, o godz. 17,30 wróciła do miasta.

Przesłuchy obojga oskarżonych trwały do południa. O godz. 15-tej rozprawę wznowiono i przystąpiono do przesłuchania biegłych, dr. Ghrzanowskiego i dr. Musiaka. Pierwszego na okoliczność, że badał obrażenia Stawniaka a drugiego w sprawie wizji lokalnej i przeprowadzonej sekcji.

Świadek Paweł Kühn zna Stawniaka osobiście, gdyż przez pewien czas wspólnie z nim pracował. Krytycznego dnia Kühn zajęty był przy budowlu na ulicy Witkowskiej i widział, jak Stawniak około godz. 15 prowadził za rękę małodzieńką dziewczynkę w kierunku Jelonka.

W czasie konfrontacji świadek obstaje przy swych zeznaniach, podczas gdy Stawniak nadal się wypiera.

Franciszek Andrzejewski, ojciec zamordowanej dziewczynki, opowiada, że skoro dowiedział się o uprowadzeniu córki, natychmiast udał się w kierunku Jelonka, przeszukał cały las, poczem spotkał szosowego, który mu potwierdził, że pół godziny przedtem szedł drogą pewien mężczyzna z dziewczynką, a gdy koło niego przechodzili, słyszał jak mężczyzna mówił do dziewczynki: „ale mamusia będzie się cieszyła, jak powróci do domu”. Następnie rana ponownie udał się do lasu, lecz bezskutecznie a o godz. 12-tej policja zawiadomiła go, że znaleziono zwłoki jego córki. Gdy przybył na miejsce, poznał w zamordowanej swą córeczkę.

Anna Morawska w dniu 3 września udała się na zbieranie grzybów. Gdy

KRONIKA MIEJSCOWA

— Całodzienne wystawienie Najsw. Sakramentu. W piątek, dnia 5 bm., z okazji pierwszego piątku, przypada w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach całodzienne wystawienie Najsw. Sakramentu. Początek wystawienia o godz. 6-tej, poczem odśpiewanie 3 pierwszych Godzinek o Sercu Jezusowym; o godz. 19-tej odśpiewanie 2 ostatnich Godzinek, kazanie, procesja oraz zakończenie. Dla czcicieli Serca Jezusowego okazja do spowiedzi św. we środę od godz. 17-tej oraz we czwartek od godz. 16-tej.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Metropolis” wyświetla film p. t. „Jej Eksceklencja — Miłość”. Bardzo miła, lekka, wesoła komedia w tekście muzycznym ma dużo melodyjnych piosenek, tak iż widz, wychodząc z kina, nući je sobie, wspominając z uśmiechem perypetje filmowe. Treść jest prosta — miłość panienci z baru i młodego, bogatego fabrykanta. On chce się z nią ożenić, ale rodzina zrećźnie zmusza go do wyrzeczenia się niestosownej partji. Po wielu zabawnych i smutnych przygodach miłość jednak zwycięża. A obok tej młodej pary jest jeszcze druga — siostrzenica fabrykanta i nauczyciel gimnastyki. Również się kochają, ale objawy ich miłości są tak komiczne, że najsumtniejszy widz zrećśnie się ze śmiechu. Lekcja gimnastyki należy do najlepszych epizodów humorystycznych filmu. Bardzo wdzięczna i miła artystka Anabella i jej partner R. Trevor stanowią doskonałą parę amantów. Nauczycielem gimnastyki jest kapitalny komik Prince. Obsada licznych tużaj postaci komicznych jest bez zarzutu. Na tej komedji spędza się czas wesoło i pogodnie, co obecnie jest atrakcją nie do pogardzenia.

Nadprogram — świetna groteska rytmowo-dźwiękowa p. t. „Miki się pali” (ver.)

Kino „Nowości” wyświetla film pod tyt. „Ostatnie spotkanie”. W filmach, robotnych według gustu amerykańskiego, splata się zwykle miłość z zagadnieniami sportowymi. Najszlachetniejszą bodaj rolę, jaką może spełnić miłość, jest pobudzenie sportmena do świetnego wyczynu. Miłość zła ujemnie wpływa na te wyczyny. Taką złą miłością opłatuje piękna tancerka młodego boksera. Robi to z namowy swego ukochanego, który ma się z spotkać z „tamym” na ringu bokserkim. Młody bokser zaniebuje trening i wychodzi z formy. Ale przed spotkaniem tancerka dowiaduje się, że ukochany jej nie kocha i używa tylko za narzędzie zemsty; dochoodzi też do wniosku, że młodzieńca pokochała naprawdę. Wyznaje więc mu wszystko i młody bokser w porywie wściekłości zwycięża rywala na ringu. Rzecz kończy się szczęśliwym małżeństwem.

Na scenie — rewja p. t. „Pod maską”. Panuje w niej nastroj karnawałowy, a więc dużo tańca i dużo piosenek. P. Runowiecka i p. Irzykowski wypełniają znaczną część programu; p. Ciesielski, jako wszechstronny aktor, dopowiada reszty. W nastrojowym tango tańczy z nim p. Martówna. (ver.)

Teatr „Sfinks” wyświetla film pod tyt. „Impresario”. Impresarjem jest „człowiek o steżalej twarzy” — Buster Keaton, który ze ślicznej mieszkanki swego rodzinnego miasteczka postanowił zrobić wielką gwiazdę kinową. Treścią filmu są szalenie zabawne perypetje Bastera Keatona i kandydatki do Hollywood.

Kandydatką na gwiazdę jest śliczna Anita Page, Protektora gwiazdki w świecie filmowym i rywala Bastera Keatona gra Robert Montgomery. (Ga.)

Kino „Teza” wyświetla film pod tyt. „Policmajster Tagiejew”. W ankietach pism, poszukujących najlepszego polskiego niemego filmu drogą plebiscytu czytelników, „Policmajster Tagiejew” zajmował bardzo poczesne miejsce. Również i naszym zdaniem, „Tagiejew” należałoby w każdym razie zaliczyć do tej najwyższej klasy polskich filmów, które czasami dawały nam miłe złudzenie, że polska produkcja filmowa mogłaby wkrótce dorównać niemieckiej czy amerykańskiej.

„Tagiejew” kwalifikuje do wysokiej klasy przedewszystkiem poziom gry aktorskiej z Samborskim (w roli tytułowej) i Norą Ney na czele. (Ga.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



SAMOOBRONA przed skutkami nerwowo-rodzajnego odżywiania się! Przy częstem spożywaniu mięsa, które w obecnym kryzysie jest stosunkowo najtańszym artykułem spożywczym, organizm wielkości osób, szczególnie w wieku starszym, podlega stopniowemu samozatruciu wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji. Wynikiem tego są choroby: nerek, pęcherza, wątroby, wadliwej przemiany materji, bóle artretyczne i podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się i skłonność do obstrukcji. Nie zmieniając dotychczasowego sposobu odżywiania się można uniknąć tych tak przykrych, a często i przewlekłych dolegliwości, stosując napój, przyrządzony z ziół „Diuroi” (oryginalne). Ziola „Diuroi” usuwają wszelkie szkodliwe substancje, wytworzone w naszym organizmie. Ziola „Diuroi” zapobiegają ciężkiemu przy nabytych już chorobach, jak również przyspieszają powrót do zdrowia. Osłodzony napar z ziół „Diuroi” jest smacznym, a używany stale zamiast herbaty jest czynnikiem niezastąpionym, zapobiegającym samozatruciu organizmu — jest samoobroną. Jeżeli zamieciłes chorobę broń się! Nijdy nie jest za późno jeżeli nie będziesz zioła „Diuroi”. Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „Diuroi” (Gasekiego z Kogutkiem) sprzedają apteki i składki apteczne. Reg. Min. Spr. Wewn. Nr. 1489

KINO „APOLLO“ w POZNANIU

We wtorek, dnia 2 lutego 1932 r., o godz. 3 po południu PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W programie monumentalny film z życia Indji pt. „Serce Maharadży“. Pierwsze dzieło Polaka Jana Kucharskiego, zrealizowane przez wytwórnię angielską. Wspaniałe zdjęcia pięknych pałaców, kosztowności koronacyjnych, sioni palacowych, gwardji i wojska. „Cudowny zegar“ — baśni o rycerzach i królewiczach. Ceny miejsc: 3 i 2 miejsce 50 gr, 1 miejsce, balkon i łoża 80 gr. Przeprowadź biletów w niedzielę od godz. 11 do 3 po poł. Tel. 11-55. z 257

WIELKA NAGRODA

Celem rozpowsechnienia naszego przedsiębiorstwa między czytelnikami niniejszego pisma, firma nasza postanowiła rozdać tytułem wielkiej nagrody rozmaite towary. Każdy czytelnik może otrzymać

zupełnie bezpłatnie

(podług naszych warunków) premie w postaci kamernu na ubranie, kostjumy damskie, bielizna damska, meška, pościelowa, koldry watowe, zegarki, instrumenty muzyczne, aparaty fotograficzne, filmowe i inne przedmioty wartościowe, jeżeli nadesłanie prawidłowe rozwiązanie niniejszego zadania.

B-z p-a-y-n-e-a-k-l-cz-

Kreski należy zastąpić literami, aby otrzymać powszechnie znane przysłowie. Udział w konkursie dla otrzymania nagrody jest bezpłatny. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Rozwiązanie prosimy nam przysłać w liście lub na zwykłej pocztówce z podaniem dokładnego adresu, na co W. P. otrzyma szczegóły i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych. POLSKA SAMOPOMOC WŁOKIENNICZA Łódź 5, skrzynka pocztowa 7 oddział 146.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER“ patent gdański Nr 1910. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skurkującej z powodu swych właściwości w rozpaczyliwych wypadkach z pomocą lizajki nawet lizajki ropnych, ranach u nóg egzemie, przyszcach, wywrztałach, wszelkiego rodzaju czerwoności twarzy i nosa, odmrożeńach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel szczerzości Świętę uznania Jezeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zdruy bez portorinm. Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“, Łódź 2, Hundegasse 41. nw 4 423

Lokata kapitału!

Wielkopańska willa, 14 pokoi, w środku miasta do oddania lub wydzierżawienia. Uwzględnia się tylko poważnych reflektantów. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 13 113

Liczbą czyn.: S. N. 4/31. OGŁOSZENIE. W sprawie upadłościowej kupca Franciszka Lebkiewicza w Śmigłom dołączenia ugodowego dłużnika, wyznacza termin ugodowy na dzień 9 lutego 1932 r., o godz. 11-tej w podpiwnym Sądzie. Dołączenie ugodowe i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretarjacie Sądu upadłościowego, pokój nr. 10 do wglądu przez interesowanych Śmigłom, dnia 29 stycznia 1932 r. Sąd Grodzki. nw 8 472

Wytrawny i doświadczony redaktor

obznajomiony dokładnie i wszechstronnie z stosunkami Wielkopolski, potrzebny do rozpowszechnionego pisma o kierunku narodowym, przeznaczonemu dla ludu wiejskiego.

Zgłoszenia piśmienne z podaniem życiorysu, poleceń itd. nadsyłać do ekspedycji niniejszego pisma pod zw 13 050

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, dlatego świadectwa lub tym podobne dowody nadsyłać należy tylko w odpisach, a nie w oryginałach. zw 13050

Siostry Streich teraz Gwarna 15 Robótki rysunki haftów wszelkiego rodzaju. Tw 821 60000 złotych wypożyczę Kudliński, Niegolewskich 10 a. z 258

W Warszawie załatwiamy dogłębnie wszelkich spraw w Urzędach, Sądach. — Załatwiamy szybko sumiennie i tanio. Ważne dla osób zamiejscowych, Biuro Zleczeń T. Pięnkowskiego, Warszawa, Nowogrodzka 16 mieszek 22. Pw 10 642-62,5

1 SPRZEDAŻE

Gubernia w śródmieściu znana z dobroci swych wyrobów poleca niezrównanej jakości owoc w cukrze Mieczysław Weber, Nowa 4. zdw 23 135

Dobrze prosperujący skład bławatów, towarów krótkich dwa wystawowe okna, trzypokojowe mieszkanie w mieście powiatowym w rynku, gdzie garnizon wyższe szkoły na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 23 941

Meble tanio wprost ze składnicy poleca K. Bakos, ul. Wencjańska 1 — Most Chwaliszewski przy krzyżu, zdw 21 012

Stare meble mahoniowe: szafa duża złotych 160, stół kłapawy 140 zł, łóżko 90, biurko 50, lustro złoczone barokowe 220 zł, sekretery, bufety, krzesła, lustra, komody, stoliki, herbaciane, Tamo. Antoni Pióro, Marcinkowskiego 28. Pw 10 435-8,116

Meble w Swarzędzu najkorzystniejsze źródło zakupu właścic. Wiktor Nowacki, Dworcowa 15. zdw 21 364

Skład kolonialny w dobrym miejscu, dobrze prosperujący sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 24 347

Grzyby suszone borowiki 1 kg tylko 5,50 zł (najmniej 5 kg) dostarcza J. Winicki, Grodno, Magistracka 11. zdw 23 444

Dywan perski 8x4m, piękny, sprzedam tanio. Poznań Słowackiego 21, m. 3, telefon 63-67. zdw 23 790

Planina Sommerfelda o pięknym tonie tanio Skład Fabryczny ul. 27 Grudnia 15. nw 7 933

Koncesja na wyszynk i sprzedaż butelkowaną wódek potrzebna zaraz. Spieszne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 24 650

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Światła wielkiego miasta“.
Aurora: „Obrońca Kobiet“.
Colosseum: „Pod dachami Paryża“.
Corso: „Djabełski pazur“.
Muza: „Martwy Wezeł“.
Metropolis: „Jej Eksceleńca — Miłość“.
Nowości: „Ostatnie spotkanie bokserów amerykańskich na scenie wielka rewja p. t. „Pod Maską?““.
Odeon: „W sidłach kłamstwa“.
Orzeł: „Cyrkowcy“.
Renaissance: „Dwa piekielne dni“.
Rox: „Znajoma z ulicy“.
Słońce: „Szyb L. 23“.
Sfinks: „Porucznik Armand“.
Ramon Novaro.
Tęcza: „Policmajster Tagiejew“.
Wilsona: „Katarzyna I.“

Dywan

turecki średni Adres Kurjer Poznański zdw 24 585

Dla księży obrus, waliza lampa Oferty Kurjer Poznański zdw 24 604

Kupię skład cukierków. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 24 603

Kupię zaraz dom (willę) w dobrym stanie w Głównej, Śródcie lub Dębcu, ewentualnie pod Poznaniem, blisko stacji kolejowej Wpłata około 15 000 zł. Mieszkanie wolne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 24 571

Kupię psa pokojowego. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 24 575

Książki poszczególne dzieła i całe biblioteki kupuje. Placi najkorzystniej Woźna 12 „Książka Antykwariata“ Woźna 12. zdw 23 468

Podręczniki szkolne i uniwersyteckie kupuje. Placi najkorzystniej Woźna 12 „Książka Antykwariata“ Woźna 12. zdw 23 467

Kamienica czteropiętrowa z rzeźnictwem koryzynie do nabycia. Oferty Kurjer Poznański zdw 24 583

Dom dobrze sie rentujący kupię. Wpłaca 25 000. Zgłoszenia wprost od gospodarzy do Kurjera Poznańskiego zdw 24 150

PIENIADZ 17 000 zł I. hipotekę na dom wartości 400 tysięcy centrum, poszukuje procent ugodą. Oferty Kurjer Poznański zdw 24 564

DO WYNAJĘCIA Mieszkanie 3 pokojowe na Łazarzu z ogródkiem 140 zł miesięcznie zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zielke, Gen. Umińskiego 7 a (Wilda). zdw 24 655

4 pokojowe lokale biurowe przy Pocztowej I, piętro, do wynajęcia. Informacje telefon 2788. Pp 5,4

SZUKA MIESZK. 2 pokoi, kuchni poszukuje urzędnik państwowy na poważnym stanowisku bez wpłaty zgóry lecz rzeczy punktualne placenie miesięcznej dzierżawy. Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 2458

Poszukuje 2-4 pokojowego mieszkania. Podać warunki Kurjer Poznański zdw 24 318

Poszukuje 6 pokoi nie wyżej II piętra w śródmieściu. Oferty z podaniem dzierżawy uprasza się pod Skrz. pocztowa 364. rw 4364

11 POKOJE UMEBL.

Męski jedno-dwuosobowy telefon, elektryczność, Plac Nowomiejski 1, mieszkanie 2. z 254

12 SZUKA POKOJU Panna inteligentna, samotna szuka próżnego pokoiku w zamian pomocą w lekcjach francuskich, niem, lub w gospodarstwie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 21 779

13 LOKALE 4 pokojowe lokale biurowe przy Pocztowej I, piętro zamienimy na podobne z kuchnią lub skład z mieszkaniem. Informacje tel. 2788. Pw 10 779-5,4

16 OSOBISTE Która inteligentna pani przyjmie posadę biurową u samotnego pana. Ożenek niewykluczony. Zgłoszenia Biuro „Przyszłość“, Pamiętkowa 9. z 255

21 ZGUBY Zginął piesek foxterier rasowy (białoczarny) przy ul. Żorawiej. Upraszam się o oddanie za wynagrodzeniem ul. Jasna 11, m. 13. z 253

22 ROZMAITE Akuszerka Kleinwächterowa, Poznań centrum ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro lewo, drugi dom od placu Świetokrzyskiego. zdw 21 053

Meldunki domowe przyjmie za minimalną opłatą. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego rp 4 875

Krawcowa w dom 2.— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdw 24 205

Obiady kresowe smaczne. Waly Zygmunta Augusta 1 mieszkanie 8. zdw 18 263

Książki dla bibliotek i wypożyczalni towarzyskich, szkolnych i prywatnych największe i najtańsze źródło Woźna 12 „Książka Antykwariata“ Woźna 12 zdw 23 466

Co masz uczynić, uczynić zawczasu! Nie zwlekaj z kupnem aż podrożejemy. Aparaty i przybory do radia poleca „Emka“, wł. M. Młodarczyk Poznań, ul. Wrocławska 30 telefon 3683. Zakłady Radjo-techniczne — Elektrotechniczne — Fotografia — Gramofony i Płyty — Dorodne warunki spłat Najtańsze i najlepsze anodówki „Emka“ 150 wolt 17,90 — 120 wolt 13,90 — 100 wolt 11,25 — 90 wolt 10,00 — 65 wolt 7,40 zł. Pp 10 769-2,24

„Rumbe“ Szkoła Tańców Modernistycznych Jarosława Średzińskiego wyucza w jednej lekcji prywatnej. Strzelecka 3. zdw 23 348

26 ROZRYWKA Wypożyczalnia książek powieściowych i dla młodzieży. Największa! Najtańsza! Woźna 12. Dom firmy Kużaj. zdw 23 465

27 SZUKA PRACY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Przyjmę stanowisko wyreczytelki lub do samodzielnego prowadzenia domu gdzie są dzieci. Mam średnie wykształcenie i wszechstronna znajomość gospodarstwa domowego. Wymagania skromne, mam stałą pensję miesięczną Oferty Kurjer Poznański zdw 24 676

świnie zaczynają chorować, niewolno zabijać, dodawania do paszy Centralny Michałowski. Wszędzie do nabycia, zdw 24 589

23 OZENKI śluzak kawaler, lat 33, wykształcenie w jednym z południowych krajów, sympatyczny, religijny, początkujący literat, pragnie znaleźć pełnie szczęścia w posłubieniu dobrze budowanej, milej i która mu pomoże do samodzielnosci pani od lat 30—45. Oferty Kurjer Poznański zdw 24 557

24 NAUKA Antoszewskiego Szkoła Tańca Zielona 3. Ceny niższe. Pw 10 245-4,54

Korepetytor potrzebny matematyka, łacina. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 24 605

Szkoła Tańców Mikołajczak - Kledecka Pocztowa 29. Nowy kurs 5 lutego 10 zł. Pw 10 585 4,122

Kursy kroju szyćia damskiego od 15 złotych miesięcznie — Wpisy przyjmuje Amelia Klawiterowa, Marij Magdaleny I, mieszkanie 7, narożnik Raczynskich. dw 2 667/8

Kurs stenografii pisania na maszynie rozpoczynam 4 lutego. Kantaka I II piętro. zdw 20 515

Akademja języków obcych „La Correspondance“ (zarej. reskr. L. 21384) 161 Rue de l'Aéro-Port, Blanc-Mesnil — S & O. Paris. Uczy szybko i poprawnie języka francuskiego przez korespondencje. — Kurs niższy i wyższy. Platne ratami. Zadać informacji, zaliczając znaczek 1 zł na odpowiedź zdw 21 042

„Rumbe“ Szkoła Tańców Modernistycznych Jarosława Średzińskiego wyucza w jednej lekcji prywatnej. Strzelecka 3. zdw 23 348

26 ROZRYWKA Wypożyczalnia książek powieściowych i dla młodzieży. Największa! Najtańsza! Woźna 12. Dom firmy Kużaj. zdw 23 465

27 SZUKA PRACY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Przyjmę stanowisko wyreczytelki lub do samodzielnego prowadzenia domu gdzie są dzieci. Mam średnie wykształcenie i wszechstronna znajomość gospodarstwa domowego. Wymagania skromne, mam stałą pensję miesięczną Oferty Kurjer Poznański zdw 24 676

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

28 WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka sumienna do rzeźnictwa na prowincje potrzebna. Tomkiewicz, Dąbrowskiego 88. zdw 24 640

Dwóch zdolnych przedkazy kamienia, cynku dwóch maszynistów, znajomość ofsetem, potrzebni natychmiast wyjazd. Zgłoszenia Wrocławska 31 — 3. zdw 24 582

Jedyna w kraju fabryka narzędzi objętych ostatnio zakazem przywozu poszukuje przedstawiciela z zobowiązaniem utrzymania skromnego składu na własny rachunek. Zgłoszenia pod „Narzędzia“ do „Par“ Kraków Rynek 46. Pp 10 786-70,10

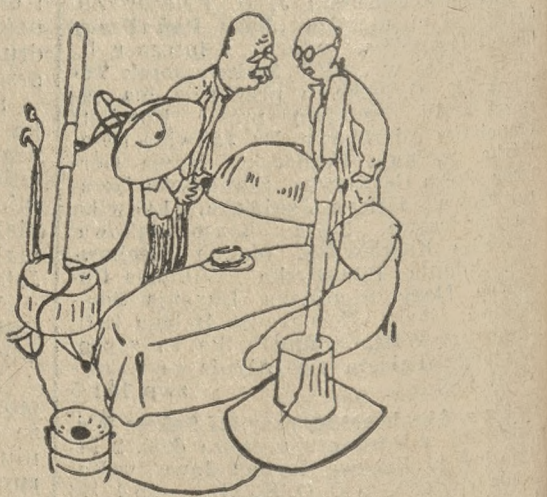
Na poszczególne powiaty wojew. poznańskiego energiczni i inteligentni przedstawiciele natychmiast poszukiwani z powodu powiększenia org. w rozpowsechnieniu nowego bezkonkurencyjnego artykułu. Po udowodnieniu zdolności stała posada za pewniona. Warunek: dobra wyprawa solidność i odpowiedzialna reprezentacja. — Tylko osobiste zgłoszenia przyjmują dyr. Bauer, przy ul. Pocztowej 31 a mieszek 1 od godziny 10—12 i 3—5. z 256

Dla chętnych pracy niema bezrobocia! Każdy może kilkadziesiąt złotych miesięcznie zarobić sprzedawając nasze bardzo kupowne artykuły domowe domowego użytku. Kłopoty nasza zastłana będzie stale innymi patentowanymi nowościami. Zadzajcie prospektów P. Kraja i Fesser, Katowice Kochanowskiego 4. Tw 809

Uczennice do szyćia potrzebne św. Marcina 32, II piętro lewo. zdw 24 1 6

Służąca do wszystkiego potrzebna. Al. Marcinkowskiego 17 a III nr. do 23 288 wo. zdw 24 288

Humor zagraniczny



— Panie doktorze, gdy za wiele pracuję w biurze, odczuwam silny ból w plecach.
— To się często zdarza?
— Nie, raz na pół roku.
(Lond. Opinion). S. F.

Przedpłata na luty 1932. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. z 4,00, w agencjach w mieście z 4,50, z odnośnym kwartalnie z 15,00, pod opaską miesięcznie w Polsce z 9,00, w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia na stronie 6 lamowej 25 gr, na stronie 4 lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocz. zniżki 200 gr od 1-lamowej milim. nia porannego przyjmujemy od godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 11. większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.